

Wspomnienie zbrodni niemieckich.

Był miesiąc wrzesień 1944 roku. Nasza wieś
 miała być spalona. Ktoś na dworze zawołał: Niemcy
 już! Będzie będa paliti

Myśmy wybiegliśmy przed dom. Ukuciliśmy
 jakoi. Na koniach jechali Niemcy. Okładali nimi
 ludzi. Wszyscy byli ludzkie. Gromada zbliżyła się do nas.

Zobaczyliśmy męczyzn zgotymi głowami.
 Ci mieli powiązane w tyle na karkach.

Ludzie ci biegli. Gdy który padał z męczony,
 to go Niemcy bili. A jak strasznie bili i kopali!
 Nie zapomnę tego do końca życia.

Byli to ludzie z Piotrowego Pola. Niemcy
 kaliliwies. Bydło zabrali. Męczyzn

zapędzili do Sienna i wymordowali
 Kochanówka dnia 16 listopada 1946 r.

Ojczymek Eugeniusz Klasa IV.